

Tak twierdzą ankietowani samorządowcy i nauczyciele. Rezygnacja z dodatku wiejskiego i mieszkaniowego oraz likwidacja jednorazowych dodatków uzupełniających dla nauczycieli - to postulaty, które zdaniem ankietowanych powinny znaleźć się na liście spraw do załatwienia od ręki. Ankiety przeprowadził Serwis Samorządowy PAP, a wzięło w niej udział 647 czytelników portalu.

Samorządy mają wybrać, które spośród zgłaszanych postulatów zmian w Karcie Nauczyciela i ustawie o systemie nauczyciela uważają za możliwe do szybkiego wprowadzenia, a które to zmiany strategiczne, wymagające więcej prac. Taki system działań związanych z ewentualną nowelizacją zasugerował minister Michał Boni.

Według 50 proc. Czytelników Serwisu Samorządowego PAP rezygnacja z dodatku wiejskiego i mieszkaniowego to zmiana, która nie wymaga wiele prac, może i powinna zostać wprowadzona szybko. Niemal połowa odpowiadających podobnie zaklasyfikowało żądanie likwidacji art. 30a (o jednorazowych dodatkach uzupełniających dla nauczycieli). Na tej liście zdaniem ankietowanych powinny znaleźć się także postulaty, by Kartą Nauczyciela objęci byli tylko nauczyciele tablicowi oraz by status dyrektora szkoły regulowany był przez ustawę o systemie oświaty.

Wśród postulatów zaliczonych przez czytelników do strategicznych na pierwszym miejscu znalazło się przejęcie pensji nauczycieli przez rząd. To zdanie dwóch trzecich respondentów.

Jeśli chodzi o ustawę o systemie oświaty, do „drobnych”, ale możliwych do szybkiego wprowadzenia zmian respondenci zaliczyli: umożliwienie łączenia w zespoły szkół tego samego typu (55 proc.), uelastycznienie zasad tworzenia obwodów szkolnych (53 proc.) oraz zniesienie limitu liczby uczniów w szkołach przekazywanych do prowadzenia innym podmiotom (46 proc.).

Na pytanie „Czy Pani/Pana zdaniem w tym roku dojdzie do zmian w Karcie Nauczyciela?” odpowiedziało 641 czytelników. 70 proc. z nich udzieliło odpowiedzi negatywnej, tylko 25 proc. to optymiści w tym zakresie.

W ankiecie udział wzięło 647 Czytelników Serwisu Samorządowego PAP. 12 proc. odpowiadających to szefowie urzędów - wójt, burmistrz, prezydent lub starosta. Zdecydowana większość ankietowanych określiła się jako pracownik samorządowy związany z oświatą - 62 proc. W sumie samorządowcy (sekretarze, skarbnicy, radni, pracownicy samorządowi) stanowili 88 proc. biorących udział w ankiecie. 6 proc. spośród odpowiadających na pytania to dyrektorzy szkół i nauczyciele.

Więcej szczegółów o wynikach ankiety w załączonych tabelach numer 1 i 2.

Komentarz DWW: Zaliczenie przez dwie trzecie respondentów do strategicznych postulatów przejęcia pensji nauczycieli przez rząd nie dziwi. Podwyżki nauczycielskich płac stają się coraz większym balansom dla samorządowych organów prowadzących, które w istocie sprowadzone są w tej kwestii tylko do roli płatnika. Decyzje podejmują władze centralne w całkowitym prawie oderwaniu od możliwości płatniczych samorządów.

W tej sytuacji nie dziwi pesymizm 70 procent respondentów, którzy nie wierzą, że w tym roku dojdzie do zmian w Karcie Nauczyciela. Wygląda na to, że jeśli nie stanie się coś niezwykłego, w najbliższym czasie w edukacji będzie bez zmian. Warto więc zastanowić się, co mogłoby ten stan rzeczy zmienić. Nie tylko w celu ratowania budżetów samorządowych, ale przede wszystkim uzdrowienia systemu edukacji w naszym państwie.